

Ten esej jest opisem poszukiwania sensu życia przez jednego człowieka, autora eseju. Trzeba podkreślić, że idea sensu życia jest bardzo indywidualna. Wszystkie książki, artykuły i eseje na ten temat mogą być traktowane tylko jako ilustracje a nie, jako gotowe recepty dla czytelnika. Kwestia posiadania własnej idei sensu życia jest istotna, ponieważ może ona ułatwić decyzje dotyczące pracy zawodowej, życia społecznego i rodzinnego. Pytanie, czym jest sens życia jest proste: pytamy, jaki ma cel i sens mój kilkudziesięcioletni pobyt na planecie ziemia. Odpowiedz jest trudna i skomplikowana, ale warta czasu i wysiłku. Bez posiadania odpowiedzi ryzykujemy że nasze życie będzie chaotyczne jak ruch korka na burzliwej wodzie. Natomiast posiadanie choćby przybliżonej idei sensu życia ułatwia sterowanie życiem, które zawiera często przypadkowe wydarzenia. Takich wydarzeń nie można uniknąć. Wydaje się że każdy człowiek ma co najmniej mgliste pojęcie o celu swego istnienia nawet, nawet jeśli nie szukał go świadomie.

Ja zacząłem konstruować sens życia, kiedy zetknąłem się z filozofią egzystencjalizmu Sartre'a (1905-1980). Sartre był naiwnym politycznym lewicowcem, ale w filozofii ujął los człowieka poprawnie. Rodzimy się bez celu i przeznaczenia. Naszym ważnym zadaniem jest stworzenie celu naszej egzystencji, który Sartre nazwał esencją. Można to wyrazić krótko "egzystencja poprzedza esencję". Pytanie, jaki jest sens naszego życia jest przeznaczone dla nas. Nikt inny nie może na nie odpowiedzieć. Ludzie religijni mogą uważać, że bóg decyduje o losie i przeznaczeniu człowieka. Ale jak można to zgadnąć skoro bóg ukrywa się i nie komunikuje się z przeciętnym człowiekiem? Ateiści muszą zdefiniować esencję sami. Jest to poważna i trudna odpowiedzialność.

[https://www.youtube.com/watch?v=\\_g8JVK4Fppw](https://www.youtube.com/watch?v=_g8JVK4Fppw)

Drugim filozofem, którego książka pomogła mi zrobić następny krok jest Amerykanin z kalifornijskiego Uniwersytetu David Kaplan (ur. 1933). Kaplan jest ekspertem filozofii języka, ale opublikował książkę będącą zbiorem artykułów o

najpopularniejszych filozofiach świata. Jedną z nich jest pragmatyzm. O pragmatyzmie napisałem esej w zeszłym roku, więc nie będę powtarzał tego, co mi się podoba w tej wersji poglądu na życie. Wspomnę tylko, że uderza mnie w tej filozofii praktyczny sposób oceny ludzkich idei.

Kaplan krytycznie ocenia te filozofie, które są tylko intelektualną gimnastyką, lecz nie wnoszą niczego pozytywnego do życia ludzi. Trzecim filozofem, który wpłynął na mój światopogląd i sformułowanie sensu życia był Brytyjczyk Bertrand Russell (1872-1970). Russell był matematykiem, logikiem i dołożył się do rozwoju sztucznej inteligencji oraz informatyki.

Russell był też politycznym działaczem krytykującym totalitarne systemy Hitlera i Stalina. Był pacyfistą, ale sprzeciwiał się idei nuklearnego rozbrojenia przez Zachód. W 1950 roku otrzymał nagrodę Nobla w dziedzinie literatury. Książka Russella, która wpłynęła na moje poglądy nosi tytuł "Why I Am Not A Christian". W książce opublikowanej po raz pierwszy w roku 1927 Russell krytykuje chrześcijaństwo, które głównie opiera się na strachu. Porównuje Jezusa z innymi mędrkami starożytności i konkluduje że niektórzy poprzednicy Jezusa głosili moralnie lepsze zasady. Jako przykład daje Sokratesa (470-399 p.n.e.).

<https://www.youtube.com/watch?v=NdDYvvevLZk>

Książkę o podobnym tytule "Why I am not a Muslim" napisał i opublikował w 1995 roku Ibn Warraq, który stwierdził że krytyka Russella zasad Chrześcijaństwa odnosi się częściowo również do islamu.

<https://www.youtube.com/watch?v=i4aY6kE03cw>

Drugim Noblistą, którego książki przyczyniły się do sformułowania mojego sensu życia był Ernest Hemingway (1899-1961). Szczególnie silne wrażenie na mnie zrobiła jego nowela "The Old Man and The Sea". W tym miejscu proszę

czytelnika, aby zauważył, że ja podaję informacje o intelektualistach, których idee stały się składnikami mojego poglądu na sens życia, ale nie opisuję wyniku tej syntezy. Nie uważam, że moja koncepcja sensu życia odnosi się do innych ludzi i nie zasługuje na opis w tym eseju. Natomiast literatura, na której się opiera może być użyteczna. Czytelnik może cenić tych samych myślicieli co ja, ale zintegrować ich idee zupełnie inaczej niż ja. Rezultat będzie inny, choć oparty na tych samych źródłach. Wiemy, że te same fakty często stanowią bazę do zupełnie innych konkluzji. Jest to jak obrazy różnych malarzy używających te same farby.

Na zakończenie warto napisać, że historia filozofii pokazuje nam rozwój koncepcji moralności i etyki, które mają wpływ na koncepcje sensu życia. Moralność i etyka nie spadły z nieba. Są one rezultatem doświadczeń i przemyśleń narosłych w ciągu wielu wieków. Przykładem rozwoju moralności może być historia niewolnictwa. Wiele ludzkich szczepów uprawiało niewolnictwo uważając je za moralnie poprawne. Dwa tysiące lat temu Jezus nie potępił tego haniebnego procederu. Apostoł Paweł polecał niewolnikom, aby byli posłuszni swojemu panu. W XIX wieku w Ameryce południowi Baptyści popierali niewolnictwo a północni Baptyści byli przeciwni niewolnictwu. Obecnie niewolnictwo jest traktowane jako przestępstwo. Żaden kraj będący członkiem ONZ nie może akceptować żadnej formy niewolnictwa.

Na temat historii filozofii napisano wiele rozpraw i książek. Moim faworytem jest książka "Sokrates to Sartre" A history of Philosophy." Samuel Enoch Stumpf, McGraw Hill Book Company 1975.